**Tydzień Talentów i Pasji w Sensorycznej Kawiarence**

Dziś w Kawiarence w ramach szkolnego Tygodnia Talentów i Pasji opowiem o pasjach nauczycieli, pedagogów i terapeutów. Wszyscy kiedyś byliśmy dziećmi. Mieliśmy wzloty i upadki… I co…? I podnosiliśmy się. Ponownie ładowaliśmy baterie i zawsze mogliśmy wyznaczyć sobie nowe cele. Wszyscy możemy to zrobić!!!

Chciałabym dzisiaj pokazać swoje, może nie talenty, ale na pewno pasje.

Jak ostatnio usłyszałam od mądrego człowieka na szkoleniu nt. powrotu uczniów do szkół, może warto pokazać, że my nauczyciele, pedagodzy, terapeuci absolwenci różnych wspaniałych uczelni też mieliśmy swoje pasje. Też byliśmy kiedyś dziećmi i też na pewno mieliśmy różne problemy. Też nie zawsze byliśmy wzorowymi uczniami.

Nasze dzieci też kiedyś chodziły do szkoły. I też nie było zawsze z górki. A może nawet częściej pod górkę…

Na przykład moją pasją zawsze był taniec. 

Kiedy miałam 10 lat, zdałam egzamin do Państwowej Szkoły Baletowej przy Teatrze Wielkim w Warszawie.

Niestety nie wytrzymałam presji. Po dwóch latach mieszkania w bursie, bez rodziców poddałam się i zrezygnowałam. 

Pozostało wspomnienie, jak podglądałam na próbach wspaniałych tancerzy tamtych czasów Gerarda Wilka i Krystynę Mazurówną, którzy przygotowywali się do występów na światowych scenach.

Ale na zawsze pozostała we mnie pasja do sportu, wysiłku i zdrowego stylu życia. Przekazałam to też moim dzieciom. A moje dzieci swoim dzieciom. Warto było!!!!!!

Do tej pory kierują mną słowa doktora medycyny i filozofa, nadwornego lekarza polskich królów Wojciecha Oczko ( 1537-1599), którego motto brzmiało:

"Ruch jest w stanie zastąpić prawie każdy lek, ale wszystkie leki razem wzięte nie zastąpią ruchu".

Za pierwsze zarobione pieniądze w Paryżu kupiłam to, o czym marzyłam: narty Rossignola i buty narciarskie.

Lidia Silska



